



**BIURO  
RZECZNIKA PRAW OBYWATELSKICH**

Warszawa, 02-10-2020 r.

**Zastępca Rzecznika Praw Obywatelskich  
Stanisław Trociuk**

**KMP.570.4.2020.MD**

**Pan  
gen. insp. dr Jarosław Szymczyk  
Komendant Główny Policji**

ul. Puławska 148/150  
02-624 Warszawa

*Szanowny Panie Komendancie,*

Rzecznik Praw Obywatelskich sprawując mandat Krajowego Mechanizmu Prewencji Tortur<sup>1</sup> (dalej: KMPT, Krajowy Mechanizm), na podstawie protokołu fakultatywnego do Konwencji ONZ w sprawie zakazu stosowania tortur oraz innego okrutnego, niehumanitarnego lub poniżającego traktowania albo karania<sup>2</sup> (dalej: OPCAT), monitoruje policyjne miejsca zatrzymań w całym kraju, tj. Pomieszczenia dla osób zatrzymanych jednostek organizacyjnych Policji (dalej: PdOZ), Policyjne Izby Dziecka (dalej: PID) oraz Komisariaty Policji (dalej: komisariaty).

Celem prowadzonego monitoringu jest nawiązanie dialogu z władzami miejsc detencji po to, by wzmocnić ochronę osób pozbawionych wolności przed ryzykiem tortur i złego traktowania. W niniejszym piśmie, chciałbym zwrócić uwagę Pana Komendanta na problemy ujawnione w policyjnych miejscach zatrzymań, które stwarzają ryzyko złego traktowania osób pozbawionych wolności. Żywię nadzieję, że rekomendacje przedstawione poniżej okażą się pomocne w zwiększeniu efektywności ochrony praw osób pozbawionych wolności w jednostkach organizacyjnych Policji.

Wskazując na obszary wymagające poprawy z perspektywy praw osób zatrzymanych, koniecznym jest odniesienie się do wydarzeń z 7 sierpnia br. w Warszawie. Okoliczności zatrzymań 48 osób w związku z protestami na Krakowskim Przedmieściu oraz na ul. Wilczej w Warszawie,

---

<sup>1</sup> Rzecznik Praw Obywatelskich sprawuje mandat KMPT na podstawie art. 1 ust. 4 ustawy z dnia 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich (t.j. Dz. U. z 2020 r. poz. 627).

<sup>2</sup> (Dz. U. z 2007 r., Nr 30, poz. 192).

jak również sposób postępowania z osobami zatrzymanymi, jak w soczewce ukazały szereg problemów podnoszonych przez Krajowy Mechanizm Prewencji Tortur od lat.<sup>3</sup>

Rozpoczynając analizę obszarów problematycznych z punktu widzenia prewencji tortur, pragnę wyjaśnić, że istotnym aspektem dostrzeganym w trakcie prowadzonych wizytacji jest fakt, iż poprawność funkcjonowania danej jednostki i działań pełniących w niej służbę funkcjonariuszy, oceniane są przez jej Komendanta przede wszystkim w oparciu o treść przepisów krajowych. Tymczasem, perspektywa działania Krajowego Mechanizmu Prewencji Tortur ma zdecydowanie szerszy zasięg. Opiera się ona bowiem na wypracowanych w ciągu wielu lat i funkcjonujących w praktyce standardach międzynarodowych. Rolą Krajowego Mechanizmu jest ich sukcesywne wdrażanie na gruncie krajowym. Niestety, stałą praktyką w odpowiedziach na raporty powizytacyjne jest przywoływanie przepisów krajowych regulujących działania funkcjonariuszy, które niestety nie zawsze zapewniają należytą ochronę osób pozbawionych wolności przed torturami. Należy wskazać, że przepisy prawa konstytuują zazwyczaj jedynie pewien minimalny standard wymagany w działaniu funkcjonariuszy lub funkcjonowaniu konkretnej jednostki. Ich zakres regulacji, nie stoi zatem na przeszkodzie wprowadzeniu dodatkowych rozwiązań spoza obszaru prawa krajowego, zwiększających ochronę osób pozbawionych wolności. Powyższy problem obrazuje też powierzchowne rozumienie roli Krajowego Mechanizmu. Zadaniem KMPT nie jest bowiem kontrola jednostek Policji i wskazywanie błędów w ich funkcjonowaniu, lecz identyfikowanie możliwych do poprawy obszarów, istotnych z perspektywy praw osób pozbawionych wolności oraz funkcjonariuszy wykonujących swoje obowiązki służbowe. Celem KMPT jest wyznaczanie, w oparciu wypracowane standardy międzynarodowe, pożądanego kierunku zmian nie tylko przepisów prawa, ale również praktyki stosowanej w konkretnych przypadkach.

Przechodząc do identyfikowanych przez KMPT obszarów istotnych z punktu widzenia ochrony osób zatrzymanych przed złym traktowaniem, w pierwszej kolejności należy podkreślić kluczowe znaczenie tzw. pięciu gwarancji antytorturowych do których zaliczamy: dostęp każdej osoby zatrzymanej do prawnika od początku zatrzymania, prawo osoby zatrzymanej do powiadomienia osób trzecich o zatrzymaniu, dostęp do tłumacza, poddawanie wstępnemu badaniu lekarskiemu każdej osoby zatrzymanej oraz prawo zatrzymanego do informacji i korzystania z mechanizmu skargowego. Wskazane fundamentalne gwarancje odpowiednio stosowane, stanowią kompleksowe zabezpieczenie antytorturowe zarówno dla samej osoby pozbawionej wolności, jak

---

<sup>3</sup> Raport Krajowego Mechanizmu Prewencji Tortur z wizytacji *ad hoc* przeprowadzonej 8 sierpnia 2020 r. KMP.570.5.2020.MK dostępny pod adresem: <https://www.rpo.gov.pl/pl/content/koncowy-raport-kmpt-o-zatrzymaniach-8-sierpnia-w-warszawie>

i funkcjonariusza przed ewentualnymi fałszywymi oskarżeniami o stosowanie przemocy wobec zatrzymanego.

Odnośnie pierwszej gwarancji, tj. dostępu do prawnika od początku zatrzymania, obecny kształt przepisów Kodeksu postępowania karnego przewiduje złożenie wniosku o wyznaczenie obrońcy z urzędu dopiero przy pierwszym przesłuchaniu w charakterze podejrzanego. We wcześniejszych czynnościach (np. rozpytaniach) może uczestniczyć jedynie obrońca z wyboru co powoduje, że osoby których nie stać na prywatnego adwokata, znajdują się w gorszym położeniu. Sytuacja ta może być naprawiona jedynie w drodze zmiany przepisów ustawy. Z dotychczasowych doświadczeń członków zespołu KMPT wynika jednak, że nie jest to jedyny problem w tym obszarze. Przede wszystkim, w trakcie wizytacji zarówno PdOZ, komisariatów oraz PID zauważalny jest często brak list adwokatów i radców prawnych, działających na obszarze właściwości wizytowanej jednostki. Te zaś, które są dostępne, bywają nieaktualizowane. Z relacji zarówno samych funkcjonariuszy, jak i z analizy protokołów przesłuchania osób zatrzymanych wynika, że ci ostatni w zasadzie nigdy nie korzystają z tej formy kontaktu z prawnikiem. Taki stan rzeczy może wynikać z faktu, iż osoby te rzadko mają świadomość przysługujących im uprawnień. Zdawkowe pytanie funkcjonariusza o chęć skontaktowania się z prawnikiem może zostać bowiem odczytane jako pytanie o chęć skontaktowania się z prawnikiem, z którego usług zatrzymany zwykle korzysta. W takiej sytuacji, osoby które nie posiadają swoich obrońców, pozostają w mylnym przekonaniu, że nie mogą skorzystać z pomocy prawnika. Po drugie, jak wynika z relacji osób zatrzymanych, nie wiedzą oni, czy jest to pomoc odpłatna oraz jakie są profity skorzystania z takowej.

Wszelkie powyższe nieprawidłowości uwidoczniły się po zatrzymaniu osób w dniu 7 sierpnia br. Z przykrością należy stwierdzić, że największą determinacją w realizacji uprawnienia dostępu do prawnika wykazali się właśnie sami prawnicy. Zarówno adwokaci, radcowie prawni jak i aplikanci stawiali się pod komisariatami, próbując ustalić czy na ich terenie są osoby zatrzymane. Napotykali jednak istotne trudności w uzyskaniu jakichkolwiek informacji.

Z relacji samych osób zatrzymanych wynika, że funkcjonariusze nie wypełnili w zasadzie obowiązku informacyjnego, ponieważ zatrzymani nie byli w stanie zrozumieć treści pouczeń. Za szczególnie niepokojące należy uznać informacje przekazane przez kilku zatrzymanych, jakoby pouczenie o możliwości skorzystania z pomocy prawnej było zrealizowane już po podpisaniu przez nich protokołu zatrzymania i złożeniu wyjaśnień. Dwóch zatrzymanych wskazało, że informacje na temat tego co właściwie oznacza prawo do kontaktu z prawnikiem, były przekazywane w chaotyczny sposób, w dodatku w środku nocy. Żaden z nich nie wypełnił tego dokumentu,

ponieważ nie byli w stanie zrozumieć, czym taka deklaracja może skutkować, a w szczególności czy tego rodzaju pomoc byłaby bezpłatna.

Z perspektywy KMPT, tego typu relacje osób zatrzymanych dotyczące prawa do informacji dominują w rozmowach z osobami zatrzymanymi prowadzonymi w trakcie wizytacji prewencyjnych. Wobec powyższego należy stwierdzić, że pouczenia o prawie do kontaktu z prawnikiem w znakomitej większości nie są skutecznie realizowane. Problem jakości pouczeń dokonywanych przez funkcjonariuszy, nie ogranicza się jedynie do pouczenia o prawie do skorzystania z pomocy prawnej. Pozostałe aspekty realizacji prawa do informacji zostały opisane w dalszej części niniejszego pisma.

Przechodząc do krajowych regulacji prawnych związanych z prawem dostępu do obrońcy osób zatrzymanych należy podkreślić, że zarówno kształt przepisów Kodeksu postępowania karnego jak i praktyka, w zakresie w jakim nie gwarantują niezwłocznego oraz pokrywanego ze środków budżetu państwa kontaktu z obrońcą i są niezgodne z prawem Unii Europejskiej.

Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady UE 2016/1919 z dnia 26 października 2016 r. nakłada na państwa członkowskie obowiązek zapewnienia by podejrzani, którzy nie posiadają wystarczających środków na pokrycie kosztów pomocy adwokata, mieli prawo do korzystania z pomocy prawnej z urzędu. Pomoc prawna z urzędu powinna być przyznana bez zbędnej zwłoki i najpóźniej przed przesłuchaniem danej osoby przez Policję, inny organ ścigania lub przez organ sądowy lub przed przeprowadzeniem konkretnych czynności dochodzeniowo-śledczych lub dowodowych<sup>4</sup>.

Pomimo upływu w maju 2019 r. czasu na implementację przepisów Dyrektywy do krajowego porządku prawnego, Polska nie podjęła w tym zakresie odpowiednich kroków. Trzeba w związku z tym podkreślić, że w oparciu o utrwalone orzecznictwo TSUE, w przypadku nietransponowania do krajowego porządku prawnego przepisów dyrektywy, można powoływać się bezpośrednio na przepisy prawa unijnego, jeśli te są jasne, precyzyjne i bezwarunkowe. Oznacza to, że w przypadku stwierdzenia przez Trybunał naruszenia praw osoby zatrzymanej wynikających z omawianej Dyrektywy, Polska może być zobowiązana do wypłaty odszkodowania, a wszelkie dokonane w postępowaniu czynności z osobą zatrzymaną będą mogły zostać unieważnione.

W związku z powyższym, biorąc pod uwagę spoczywający na organach państwowych obowiązek zapewnienia osobom zatrzymanym dostępu do pomocy prawnej, rekomendowanym rozwiązaniem byłoby opracowanie w porozumieniu z odpowiednimi samorządami prawniczymi,

---

<sup>4</sup> Zob. Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/1919 z dnia 26 października 2016 r. w sprawie pomocy prawnej z urzędu dla podejrzanych i oskarżonych w postępowaniu karnym oraz dla osób, których dotyczy wnioski w postępowaniu dotyczącym europejskiego nakazu aresztowania (Dz.U.UE.L.2016.297.1).

kompleksowych list adwokatów i radców prawnych, wykonujących zawód w obszarze działania danej jednostki i dostępnych dla osób zatrzymanych wyrażających wolę skorzystania z ich pomocy. Takie rozwiązanie nie będzie jednak w pełni skuteczne, jeśli nie będzie połączone z rzetelnym wypełnianiem przez funkcjonariuszy obowiązku informacyjnego w zakresie prawa osoby zatrzymanej do kontaktu z prawnikiem.

W przypadku Policyjnych Izb Dziecka (dalej PID) istotną kwestią jest brak możliwości inicjowania kontaktu przez obrońcę z nieletnim przebywającym w izbie. Sytuacja prawna dziecka pozbawionego wolności, które nie jest reprezentowane przez profesjonalistę, rodzi szereg niebezpieczeństw. Dziecko znajdujące się w detencji może nie mieć świadomości, jakie będą konsekwencje składanych przez nie oświadczeń albo dokonywanych z jego udziałem czynności oraz tego, jak oceniane będą dowody zgromadzone w sprawie. Dlatego też tak istotne jest, by również obrońca mógł wnosić o kontakt z dzieckiem przebywającym w PID. Brak takiego uprawnienia jest problemem podkreślanym i zgłaszanym od dłuższego czasu przez KMPT<sup>5</sup>.

Rozważając kwestię dostępności prawników dla osób zatrzymanych, należy wspomnieć również jak w praktyce wygląda kontakt z obrońcą. Z doświadczeń KMPT wynika, że w wielu komisariatach, PdOZ oraz PID praktyką jest organizowanie spotkań z adwokatem lub radcą prawnym w obecności funkcjonariuszy Policji. Ma to częściowy związek z brakiem specjalnego pomieszczenia do realizacji takiego kontaktu. Spotkania odbywają się najczęściej w pokojach policjantów, w których przesłuchuje się zatrzymanych. Z uwagi na konieczność ochrony dokumentów i informacji policjanci obecni są przy rozmowie. Zdarzają się również sytuacje, gdy policjanci z zasady nadzorują taką rozmowę z obawy o możliwość przekazywania informacji lub podejmowania działań, które zaszkodzą prowadzonemu postępowaniu. Warto podkreślić, że brak możliwości poufnych kontaktów z obrońcami był sygnalizowane pracownikom KMPT również w trakcie wizytacji *ad hoc*, przeprowadzonych w dniu 8 sierpnia br.<sup>6</sup> Te relacje świadczą dobitnie o aktualności obserwowanych problemów.

Podzielałam w pełni stanowisko Europejskiego Komitetu ds. Zapobiegania Torturom<sup>7</sup> o niedopuszczalności nadzorowania kontaktów z obrońcą, z uwagi na fakt, że taki nadzór pozbawia zatrzymanego możliwości swobodnej rozmowy z prawnikiem, co z kolei niweczy cel tej

---

<sup>5</sup> Zob. m.in. Raport Rzecznika Praw Obywatelskich z działalności w Polsce Krajowego Mechanizmu Prewencji Tortur w 2018 r.

<sup>6</sup> „Jedna z osób twierdziła, iż rozmowa z adwokatem została przeprowadzona w pomieszczeniu do kontroli osobistej przy otwartych drzwiach. Mecenas miał jasno sygnalizować funkcjonariuszom, że nie zgadza się na taką formę kontaktu i kazał to odnotować. W protokole zatrzymania tej osoby nie ma jednak wzmianki na ten temat, gdyż do rozmowy z adwokatem miało dojść już po podpisaniu protokołu”. – zob. Raport z wizytacji *ad hoc* przeprowadzonej 8 sierpnia 2020 r. KMP.570.5.2020.MK, str. 8

<sup>7</sup> Zob. Raporty CPT z wizyt w Polsce, CPT/Inf (2018) 39, par. 26; CPT/Inf (2014) 21, par. 26; CPT/Inf (2011)20, par. 27.

podstawowej gwarancji antytorturowej. Taka ingerencja stwarza bowiem ryzyko, że osoba pozostająca w dyspozycji Policji, w obawie o możliwość odwetu za przekazane informacje, nie poinformuje prawnika o faktycznym sposobie traktowania<sup>8</sup>.

Odwołując się do przepisów prawa krajowego należy wskazać, iż art. 245 § 1 Kodeksu postępowania karnego<sup>9</sup> stanowi, że funkcjonariusz może zastrzec swoją obecność przy rozmowie z adwokatem bądź radcą prawnym jedynie w wyjątkowych wypadkach<sup>10</sup>. W żadnym razie, nie może być to jednak uzasadnione względami organizacyjnymi, takimi jak brak odpowiedniego miejsca do przeprowadzenia poufnej rozmowy.

Praktyką przyjętą w niemal wszystkich komisariatach, PdOZ oraz PID jest realizacja powiadamiania o zatrzymaniu danej osoby, nie przez nią samą, lecz przez funkcjonariusza. W trakcie rozmów z zatrzymanymi, przedstawiciele KMPT wizytujący jednostki Policji dostrzegają również, że wielu zatrzymanych nie jest informowanych o wynikach realizacji powiadomienia. Często brakuje również odpowiedniej wzmianki na ten temat w protokole zatrzymania. Ta kluczowa gwarancja prewencji tortur niezmiennie podkreślana jest w międzynarodowych standardach dot. ochrony praw człowieka<sup>11</sup>.

Zgodnie z utrwalonym i jednolitym stanowiskiem w tej kwestii, pragnę wskazać, że prawo do powiadomienia o zatrzymaniu powinno być co do zasady realizowane przez samych zatrzymanych. Jedynie w wypadkach koniecznych dla zabezpieczenia właściwego toku postępowania powinno być realizowane przez funkcjonariusza, który obligatoryjnie odnotuje fakt powiadomienia w odpowiednim protokole oraz przekaże informację o powiadomieniu osoby najbliższej zatrzymanemu.

W przypadku zatrzymań osób w dniu 7 sierpnia br. uwidoczniał się ponadto inny istotny problem. Z relacji osób zatrzymanych wynikało mianowicie, że nie wszyscy funkcjonariusze pozwalali na skorzystanie w ich obecności przez osobę zatrzymaną z telefonu komórkowego w celu

---

<sup>8</sup> Zob. Annex United Nations Principles and Guidelines on Access to Legal Aid in Criminal Justice Systems, Guideline 4. Legal aid at the pretrial stage, pkt. 44, lit.g.

<sup>9</sup> Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks postępowania karnego (t.j. Dz. U. z 2020 r. poz. 30).

<sup>10</sup> Jak wskazuje się w literaturze, *ten wyjątkowy wypadek uzasadniony szczególnymi okolicznościami może mieć miejsce wówczas, gdy zupełnie realnie, a nie tylko hipotetycznie, zachodzi obawa mactwa lub konieczność sprawdzenia alibi osoby zatrzymanej. Obecność zatrzymującego podczas przedmiotowej rozmowy powinna być podyktowana wyłącznie dobrem prowadzonego postępowania* – zob. K. Eichstaedt, Art. 245. [w:] *Kodeks postępowania karnego. Tom I. Komentarz aktualizowany*. System Informacji Prawnej LEX, 2019.

<sup>11</sup> Zob. Zbiór zasad mających na celu ochronę wszystkich osób poddanych jakiegokolwiek formie zatrzymania lub uwięzienia - Rezolucja Zgromadzenia Ogólnego ONZ, ONZ 43/173 z dnia 9 grudnia 1988 r., Zasada 15. Zob. także Raport SPT z wizyty w Polsce, CAT/OP/POL/ROSP/1, par. 56 i 57.

odszukania numeru telefonu do osoby, którą zatrzymany chciałby powiadomić i realizowali powiadomienie jedynie wtedy, gdy zatrzymany znał numer telefonu na pamięć<sup>12</sup>.

Przechodząc do zagadnień związanych z badaniem lekarskim osób zatrzymanych pragnę podkreślić, że jest to gwarancja, która w istotny sposób zabezpiecza zarówno osoby zatrzymane jak i funkcjonariuszy przed fałszywymi oskarżeniami osób zatrzymanych. Co więcej, rzetelna i niezależnie przeprowadzona konsultacja lekarska jest skutecznym narzędziem dowodowym nie tylko w przypadku ewentualnych oskarżeń o niewłaściwe traktowanie. Fakt uzyskania opinii lekarskiej odnośnie stanu zdrowia osoby zatrzymanej istotnie ogranicza również odpowiedzialność funkcjonariuszy w przypadku nagłych zapaści zdrowotnej osoby zatrzymanej. Pisemne potwierdzenie braku obrażeń tudzież objawów wskazujących na istnienie jakiegokolwiek zagrożenia dla życia czy zdrowia osoby zatrzymanej, zabezpiecza funkcjonariuszy w razie wystąpienia nieprzewidzianych sytuacji. Jak wynika z orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, pozbawienie wolności obywatela przez państwo, wiąże się w sposób nierozłączny z powstaniem zobowiązania po stronie organów stosujących detencje, by stan zdrowia osoby zatrzymanej nie był gorszy po zwolnieniu z detencji, aniżeli podczas jej stosowania<sup>13</sup>. Trudno zatem mówić o wypełnieniu tej powinności w sytuacji, w której do policyjnych miejsc zatrzymań trafiają osoby, którym nie wykonano badań lekarskich.

Choć zakres przypadków, w których badanie lekarskie jest obligatoryjne wskazany został w rozporządzeniu Ministra Spraw Wewnętrznych<sup>14</sup>, należy podkreślić, że jest to jedynie standard minimalny. Nie istnieją zatem formalne przeszkody uniemożliwiające badanie wszystkich osób zatrzymanych. Aby realizacja tych badań była możliwa, koniecznym jest jednakże zwiększenie puli środków finansowych, z której opłacane są badania medyczne osób zatrzymanych.

Pomimo istnienia katalogu przypadków, w których wykonanie badania lekarskiego jest obligatoryjne, wciąż odnotowywane są przypadki nierealizowania tego obowiązku. Jak ustalili przedstawiciele KMPT w trakcie ostatniej wizytacji *ad hoc*, nie wszystkie osoby zatrzymane zgłaszające dolegliwości otrzymały adekwatną pomoc<sup>15</sup>.

---

<sup>12</sup> por. Raport z wizytacji *ad hoc* przeprowadzonej 8 sierpnia 2020 r. KMP.570.5.2020.MK, str. 11

<sup>13</sup> Zob. wyrok w sprawie Dzieciak przeciwko Polsce z dnia 9.12.2008 r., skarga nr 77766/01; wyrok w sprawie Selmouni przeciwko Francji z dnia 28.07.1999 r., skarga nr 25803/94

<sup>14</sup> Przypadki, w których należy obligatoryjnie przeprowadzić badanie lekarskie określa Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z 13 września 2012 r. w sprawie badań lekarskich osób zatrzymanych przez Policję (Dz. U. z 2012 r., poz. 1102).

<sup>15</sup> Dwie osoby z którymi rozmawiali przedstawiciele KMPT twierdziły, że poinformowały funkcjonariusza o stałym przyjmowaniu leków psychotropowych ze względu na ataki epileptyczne. Tymczasem, w ich protokołach znajdują się odpowiednio adnotacje: *według oświadczenia jest zdrowy, nie zażywa leków na stałe oraz nie leczy się na choroby przewlekłe*. Osobom tym, badania w szpitalu przed osadzeniem nie zostały wykonane. Ponadto, nie zostały również przebadane osoby posiadające widoczne obrażenia co stoi w sprzeczności z Rozporządzeniem Ministra Spraw

Zagadnienie badania lekarskiego osób zatrzymanych wiąże się także nierozłącznie z prawem do prywatności i tajemnicy lekarskiej. Powszechna praktyka obserwowana przez przedstawicieli KMPT, polegająca na obecności funkcjonariuszy podczas badania osoby zatrzymanej, ogranicza w sposób istotny wskazane prawa. Trudno bowiem mówić o swobodzie wypowiedzi zatrzymanego w kontakcie z lekarzem odbywającym się w obecności osób niewykonujących zawodu medycznego. Obecność funkcjonariuszy przy badaniach nie powinna być zatem w mojej opinii regułą, a jedynie wyjątkiem stosowanym na wyraźne życzenie lekarza.

Uwagę zwraca również brak transparentności w przypadku kierowania zatrzymanych na badania lekarskie. W dokumentacji dotyczącej zatrzymania i skierowania zatrzymanego na badania często brakuje informacji, jaki był powód takiej decyzji. Zdarzają się również sytuacje, gdy w protokole zatrzymania w ogóle nie było adnotacji dotyczącej tego, czy osoba zatrzymana została poddana badaniu lekarskiemu, czy też nie.

Podczas prowadzonych przez KMPT prewencyjnych wizytacji, osoby z którymi członkowie delegacji odbywali poufne rozmowy wskazywały, że funkcjonariusze nie pouczyli ich w sposób zrozumiały o przysługujących im prawach. Mieli oni otrzymać jedynie protokół zatrzymania oraz druk pouczeń zatrzymanego w postępowaniu karnym, nie będąc pouczonymi co do znaczenia praw, które im przysługują. Ponadto, niektórzy z zatrzymanych sygnalizowali, że nie mieli wystarczającej ilości czasu na zapoznanie się z treścią protokołu zatrzymania, a będąc pod nadzorem Policji odczuwali presję i bali się zadawać dodatkowe pytania, by nie prowokować sytuacji konfliktowych. Takie sytuacje są niedopuszczalne, stawiają one bowiem pod znakiem zapytania skuteczność pouczenia, warunkującego rzeczywistą realizację szeregu fundamentalnych uprawnień osób zatrzymanych.

Z przykrością stwierdzić należy, że wszelkie opisane wyżej kwestie problematyczne, które sygnalizowane są od lat przez osoby, z którymi rozmawiają przedstawiciele KMPT podczas wizytacji policyjnych miejsc detencji, wystąpiły również w trakcie zatrzymań w dniu 7 sierpnia. Potwierdza to aktualność i słuszność postulatów podnoszonych nieodmiennie w raportach Krajowego Mechanizmu Prewencji Tortur. Osoby zatrzymane 7 sierpnia, z którymi rozmawiali przedstawiciele KMPT, nie były w stanie powiedzieć, jakie przysługują im uprawnienia, nie miały również wiedzy na temat zasad panujących w PdOZ.

Należy podkreślić, że to na funkcjonariuszu spoczywa obowiązek doboru takiego słownictwa w trakcie pouczenia o uprawnieniach, które zagwarantuje skuteczność realizacji tego

---

Wewnętrznych z 13 września 2012 r. w sprawie badań lekarskich osób zatrzymanych przez Policję (Dz. U. z 2012 r., poz. 1102).



obowiązku. Z całą pewnością, nie zawsze wystarczającym będzie odczytanie z góry opracowanej formy pouczenia lub przekazanie pouczenia w formie pisemnej do podpisu.

W niektórych jednostkach funkcjonariusze, w przypadku zatrzymania cudzoziemca, nie odnotowywali w protokole zatrzymania informacji o tym, w jakim języku komunikuje się zatrzymany, w jakim języku nastąpiło pouczenie oraz zapoznanie z regulaminem PdOZ (protokoły sporządzono w języku polskim) oraz czy w czynnościach uczestniczył tłumacz. Krajowy Mechanizm odnotował m.in. przypadek zatrzymania obywatela Ukrainy, gdzie w protokole zatrzymania została wpisana informacja o barierze językowej, a jednocześnie brak było informacji o uczestnictwie tłumacza w wykonywanych z udziałem zatrzymanego czynnościach. Z kolei oświadczenie zatrzymanego o poinformowaniu go o przyczynach zatrzymania i przysługujących mu prawach sporządzone było w języku polskim. Cudzoziemiec był też poddany badaniu lekarskiemu, co biorąc pod uwagę barierę językową oraz brak obecności tłumacza, budzi wątpliwości odnośnie skuteczności komunikacji z lekarzem, a w konsekwencji rzetelności samego badania. Pragnę zwrócić uwagę Pana Komendanta na nadzwyczajnie trudne położenie obcokrajowców, którym z uwagi na barierę językową i niezajomość przepisów polskiego prawa może towarzyszyć uzasadniony lęk oraz poczucie braku kontroli. W takiej sytuacji, niezapewnienie obecności tłumacza lub po prostu niedopełnienie obowiązku informacyjnego, godzi w podstawowe uprawnienia zatrzymanego. Europejski Komitet ds. Zapobiegania Torturom oraz Nieludzkiemu lub Poniżającemu Traktowaniu albo Karaniu niezmiennie wskazuje, że *wszystkie osoby zatrzymane powinny być w pełni informowane o przysługujących im prawach, od samego początku pozbawienia wolności (czyli od chwili, gdy nakazuje się im pozostanie w jednostce policji). Szczególny nacisk powinien zostać położony na zapewnienie, by osoby zatrzymane były w stanie zrozumieć treść przysługujących im praw. Obowiązek zapewnienia, by tak się stało, spoczywa na funkcjonariuszach policji*<sup>16</sup>.

W trakcie prowadzonych wizytacji, członkowie KMPT spotykali się również z przypadkami, w których przy zatrzymaniu cudzoziemca nieposługującego się językiem polskim, funkcjonariusze nie zapewniali zatrzymanemu obecności biegłego tłumacza, lecz podejmowali samodzielnie próby porozumienia się z nim. Należy podkreślić, że sens jednej z podstawowych zasad postępowania karnego, tj. prawa do obrony, przejawia się m.in. w niczym nieskrępowanej możliwości skorzystania przez zatrzymanego z posiadanych uprawnień. By móc z nich skorzystać, niezbędna jest jednakże eliminacja bariery komunikacyjnej poprzez zapewnienie obecności biegłego tłumacza.

---

<sup>16</sup> Zob. Raport CPT z wizyty w Polsce, CPT/Inf (2018) 39, par. 28.

Podobnie jak w przypadku dostępu do obrońcy od początku zatrzymania, prawo unijne nakłada na państwa członkowskie obowiązek zapewnienia osobom zatrzymanym dostępu do tłumacza. Zgodnie z Dyrektywą Parlamentu Europejskiego i Rady 2010/64/UE: *Państwa członkowskie zapewniają, aby podejrzanym lub oskarżonym, którzy nie mówią w języku danego postępowania karnego lub go nie rozumieją, zapewniono niezwłocznie tłumaczenie ustne podczas postępowania karnego przed organami śledczymi i sądowymi, w tym również podczas przesłuchania przez policję, wszystkich rozpraw sądowych oraz wszelkich niezbędnych posiedzeń*<sup>17</sup>.

W celu zapewnienia transparentności czynności prowadzonych z osobą zatrzymaną niewładająca językiem polskim, należy każdorazowo odnotowywać w protokole zatrzymania fakt istniejącej bariery komunikacyjnej, jak również niezbędną w takich sytuacjach obecność tłumacza. Należy stwierdzić, że również z punktu widzenia prawa do ochrony zdrowia osoby zatrzymanej, obecność tłumacza ma olbrzymie znaczenie. Istniejąca pomiędzy funkcjonariuszami a zatrzymanym bariera komunikacyjna może bowiem powodować przeoczenie sytuacji, w których konieczna byłaby interwencja medyczna.

W raporcie po pierwszej wizycie SPT w Polsce, Podkomitet wskazał, że Polska powinna zapewnić zatrzymanym cudzoziemcom prawo do komunikowania się z przedstawicielami dyplomatycznymi i konsularnymi państwa, do którego należą, jak najszybciej po aresztowaniu. Podkomitet zalecił ponadto, aby Polska podjęła środki w celu zapewnienia tłumaczenia dla wszystkich jednostek oraz przetłumaczenia dla nich wszystkich kwestii proceduralnych<sup>18</sup>.

Prawo do informacji obejmuje również skuteczny mechanizm skargowy. Niestety, jak pokazują wizytacje KMPT, komisariaty w większości nie eksponują informacji, które wzmocniłyby dostęp osób zatrzymanych do mechanizmów skargowych. Przy wejściu do jednostek oraz na tablicach informacyjnych znajdujących się w poczekalniach brak jest zazwyczaj informacji o instytucjach zajmujących się ochroną praw człowieka lub sposobie złożenia skargi do odpowiedniej komórki działającej w strukturze samej Policji. W większości jednostek są to jedynie bardzo ogólne informacje o terminach przyjęć interesantów przez Komendanta. Brakuje natomiast czytelnych i zrozumiałych informacji o procedurze skargowej, czy możliwości zgłoszenia sprawy do Biura Spraw Wewnętrznych Policji.

Tymczasem, międzynarodowe standardy ochrony osób pozbawionych wolności wskazują jednoznacznie na olbrzymią rolę efektywnie działającego mechanizmu skargowego jako jednej z fundamentalnych gwarancji prewencji tortur. Taka realna możliwość skorzystania ze sprawnie

---

<sup>17</sup> Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2010/64/UE z dnia 20 października 2010 r. w sprawie prawa do tłumaczenia ustnego i tłumaczenia pisemnego w postępowaniu karnym (Dz. U. UE. L. z 2010 r. Nr 280).

<sup>18</sup>. Zob. Raport SPT z wizyty w Polsce, CAT/OP/POL/ROSP/1, par. 50, 58-59.

funkcjonującej procedury skargowej może nie tylko łagodzić napięcia między osobami pozbawionymi wolności a personelem, ale także przyczynić się do budowania pozytywnych relacji. Państwa europejskie powinny więc zapewnić bezpośredni, bezpieczny i poufny dostęp do organów rozpatrujących skargi we wszystkich miejscach zatrzymań<sup>19</sup>.

Pożądanym byłoby zatem stworzenie jednolitego wzoru informacji zawierającej dane teleadresowe wszelkich punktów rozpatrujących skargi, w tym instytucji ochrony praw człowieka oraz odpowiednich komórek działających w strukturach Policji, zarówno na szczeblu centralnym jak i wojewódzkim.

Kolejnym problemem identyfikowanym w zakresie prewencji tortur jest brak nagrywania czynności z udziałem osób zatrzymanych. Nie jest tym samym spełniany wymóg transparentności, co budzi moją wątpliwość również w kontekście obowiązujących przepisów prawa krajowego. Procedura karna przewiduje bowiem możliwość rejestracji obrazu lub dźwięku podczas przesłuchań<sup>20</sup>.

Na terenie komisariatów nie ma z reguły specjalnych pokoi przesłuchań, wyposażonych w system monitoringu. Dlatego też przesłuchania i rozpytania prowadzone są zazwyczaj w pokojach funkcjonariuszy. Niektóre jednostki nie posiadają w ogóle na stanie kamer przenośnych, umożliwiających rejestrację audio-wideo. W jednej z jednostek odwiedzonych przez KMPT funkcjonariusze pionu dochodzeniowo-śledczego przyznali ponadto, że nie wiedzą w jaki sposób dokonywać rejestracji audio-wideo przesłuchań, jak zabezpieczać procesowo nagrany materiał dowodowy i jak taką czynność dokumentować. Sygnalizowali wizytującym potrzebę przeszkolenia w tym zakresie. Niestety, jak wskazują wnioski płynące z wizytacji komisariatów, samo wyposażenie jednostki w niezbędny do nagrywania sprzęt, nie daje gwarancji jego wykorzystania w praktyce. W jednym z wizytowanych komisariatów znajdował się nowoczesny pokój przesłuchań umożliwiający rejestrację audio-wideo, jednak jak twierdzili funkcjonariusze, nigdy nie był wykorzystywany. Powizytacyjne zalecenie KMPT dotyczące prowadzenia przesłuchań w tym pomieszczeniu, spotkało się z argumentacją, że nie istnieje obowiązek rejestrowania takich czynności.

Monitoring i rejestracja audio-wideo przesłuchań policyjnych stanowi niezwykle ważną, dodatkową ochronę przed złym traktowaniem osób pozbawionych wolności. Brak rejestracji obrazu i dźwięku, w połączeniu z nieobecnością podczas czynności procesowej obrońcy, stwarza bowiem wysokie ryzyko zaistnienia tortur i innych form złego traktowania (w tym przemocy psychicznej lub nacisku psychologicznego). Niezbędne jest zatem w mojej opinii, wyposażanie jednostek

---

<sup>19</sup> Zob. Dwudziesty Siódmy Raport Generalny CPT, CPT/Inf (2018) 4, par. 68-91.

<sup>20</sup> Zob. art. 147 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks postępowania karnego (Dz.U. z 2020 r., poz. 30).

w sprzęt do rejestracji audio-wideo, przeszkolenie funkcjonariuszy w tym zakresie, oraz przypomnienie o potrzebie wykorzystywania sprzętu rejestrującego znajdującego się już na wyposażeniu części jednostek.

Należy w tym miejscu zaznaczyć, że rejestracja przesłuchań w formie audiowizualnej była jedną z rekomendacji wystosowanych przez Podkomitet ONZ ds. Prewencji Tortur w skierowanym do polskich władz raporcie z wizyty w Polsce w 2018 r.<sup>21</sup> W raporcie wskazano ponadto, że pożądanym byłoby rejestrowanie również innych działań podejmowanych wobec osób zatrzymanych poprzez użycie kamer nasobnych przez funkcjonariuszy.

Mając na uwadze pozytywne wyniki pilotażu programu wyposażania funkcjonariuszy Policji w kamery nasobne, zwracam się z prośbą do Pana Komendanta o wskazanie, jak obecnie wygląda wyposażanie jednostek Policji w kamery nasobne dla pełniących w nich służbę funkcjonariuszy. Będę w szczególności wdzięczny za informację czy urządzenia te zostały przekazane do wszystkich jednostek.

Wobec braku monitoringu w części jednostek Policji, jedynym sposobem na weryfikację faktu przebywania osób trzecich na terenie komisariatu jest odpowiedni rejestr osób wchodzących i wychodzących z terenu komisariatu. Właściwie opracowany rejestr powinien uwzględniać nie tylko godzinę wejścia i wyjścia z komisariatu, ale również dane funkcjonariusza, pod którego nadzorem pozostaje ta osoba, powód wejścia (np. stawienie się na wezwanie), informację o zatrzymaniu i przewiezieniu zatrzymanego w inne miejsce (np. do prokuratury, sądu, aresztu, szpitala, na czynności procesowe itd.). Brak odpowiedniego systemu rejestrowania osób przebywających na terenie Komisariatów bardzo wyraźnie dał o sobie znać w trakcie zatrzymań osób w związku z protestami 7 sierpnia br. w Warszawie. Brak dostępu osób zatrzymanych do pomocy prawnej wynikał m.in. z tego, że oczekujący pod budynkami Komisariatów adwokaci i radcowie prawni nie byli w stanie ustalić, czy ich klient został zatrzymany oraz czy przebywa w danej jednostce<sup>22</sup>.

Dobrze prowadzony rejestr pobytu osób w jednostce stanowi ważne narzędzie kontroli oraz skuteczne zabezpieczenie przed złym traktowaniem. Na podstawie zapisów rejestru można bowiem ustalić np. ile osób przebywa aktualnie w jednostce, z jakich powodów, w których znajdują się pomieszczeniach, jak długo interesant przebywał w budynku i jakie czynności były z nim realizowane. Wzmacnia to transparentność realizowanych czynności służbowych i ułatwia wykonywanie właściwego nadzoru i kontroli ze strony odpowiednich osób i instytucji.

---

<sup>21</sup> Zob. Raport SPT z wizyty w Polsce, CAT/OP/POL/ROSP/1, par. 47.

<sup>22</sup> Por. Raport z wizytacji *ad hoc* przeprowadzonej 8 sierpnia 2020 r. KMP.570.5.2020.MK, str. 21

Analiza problemów identyfikowanych w trakcie wizytacji pokazuje, że zastrzeżenia wizytujących dotyczą najczęściej braku systematycznego prowadzenia rejestru, nieodnotowywania godziny wejścia i wyjścia z jednostki, nieodnotowywania wejścia do jednostki niektórych osób (np. osób pozostających w stałym zainteresowaniu organów ścigania, osób wezwanych do osobistego stawiennictwa na przesłuchanie, urzędników samorządowych). Zdarzały się również jednostki, w których rejestr wejść i wyjść nie był w ogóle prowadzony. Tymczasem zalecenia CPT zmierzają w kierunku tego, by każda osoba przebywająca w Komisariacie Policji (niezależnie od przyczyny, w tym wezwana na przesłuchanie lub wstępną rozmowę z oficerami operacyjnymi) była odpowiednio zarejestrowana. Zapisy rejestru powinny określać w szczególności: kto został doprowadzony lub wezwany, przez kogo, na czyje zlecenie, o której godzinie, z jakiego powodu, w jakim charakterze (podejrzany, świadek, itp.), co działo się z taką osobą w trakcie pobytu w jednostce policji i kiedy ją opuściła. Wszyscy funkcjonariusze powinni przejść odpowiednie szkolenie w tym zakresie<sup>23</sup>.

Kolejnym problemem, ujawnionym w trakcie wizytacji policyjnych miejsc zatrzymań, jest rutynowe dokonywanie kontroli osobistej wszystkich osób zatrzymanych. Krajowy Mechanizm stoi na stanowisku, że kontrola osobista nie powinna być stosowana jako zasada wobec wszystkich osób zatrzymanych, a tylko w wyjątkowych przypadkach, uzasadnionych specyfiką danej sytuacji i po dokonaniu indywidualnej oceny ryzyka. Analogiczny standard rekomenduje również Europejski Komitet ds. Zapobiegania Torturom podkreślając, że osoby zatrzymane powinny być przeszukiwane w celu zapewnienia bezpieczeństwa własnego i funkcjonariuszy. Kontroli osobistej nie powinny być jednak poddawane rutynowo wszystkie osoby zatrzymane, z uwagi na fakt, iż jest to środek bardzo inwazyjny i potencjalnie poniżający. Kontroli należy dokonywać tylko wtedy, gdy istnieją uzasadnione podstawy, by podejrzewać, że osoba zatrzymana mogła ukryć przedmioty niebezpieczne, lub które mogą być dowodem popełnienia przestępstwa, a ponadto zwykle przeszukanie nie doprowadzi do ich wykrycia<sup>24</sup>. Europejski Komitet ds. Zapobiegania Torturom wskazuje też, by kontrola była realizowana w sposób dwuetapowy, w celu zminimalizowania poczucia zażenowania osoby kontrolowanej. Osoby poddawane kontroli osobistej nie powinny być zobowiązane do zdjęcia całego ubrania w tym samym czasie, np. powinny mieć prawo do zdjęcia ubrań powyżej pasa i do ubrania się przed zdjęciem pozostałych ubrań<sup>25</sup>. Taki standard przewiduje

---

<sup>23</sup> Zob. Raporty CPT z wizyty na Ukrainie: CPT/Inf (2014) 15, par. 71; CPT/Inf (2017) 15, par. 17; CPT/Inf (2018) 41, par. 29, 44-45.

<sup>24</sup> Zob. Raporty CPT z wizyty w Czechach: CPT/Inf (2019) 23, § 31 i CPT/Inf (2015) 18, § 22; Raport CPT z wizyty na Litwie, CPT/Inf (2017) 16, § 37; Raport CPT z wizyty w Kosowie, CPT/Inf (2011) 26, § 19.

<sup>25</sup> Zob. Raport CPT z wizyty w Norwegii, CPT/Inf (2019) 1, § 37.

zresztą wprost art. 15d ust. 2 ustawy o Policji<sup>26</sup>. Niestety KMPT wciąż odnotowuje przypadki nierespektowania tego przepisu i przeprowadzania kontroli osobistej w sposób jednoetapowy<sup>27</sup>.

Również w kwestii stosowania kajdanek wobec osób zatrzymanych, praktyka panująca w tej mierze budzi moje zastrzeżenia.

Sam przepis ustawy o środkach przymusu bezpośredniego i broni palnej<sup>28</sup> bardzo szeroko określa sytuacje i warunki, w których dopuszczalne jest użycie środków przymusu bezpośredniego – w tym kajdanek. Jednocześnie przepisy tej samej ustawy (art. 6 i n.) wskazują, że środki należy stosować tylko wówczas, gdy są one niezbędne do osiągnięcia celu określonego w art. 11, proporcjonalnie do zagrożenia oraz w sposób wyrządzający możliwie jak najmniejszą szkodę. Przywołane przepisy obligują więc funkcjonariuszy do każdorazowej oceny sytuacji, przed zastosowaniem któregośkolwiek ze środków przymusu bezpośredniego. Z obserwacji ekspertów KMPT wynika jednak, że kajdanki bywają przez funkcjonariuszy stosowane rutynowo. Ten problem został kompleksowo opisany w moim wystąpieniu generalnym skierowanym do Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 20 stycznia br. (sygn. KMP.570.29.2019).

Kwestię nadmiernego stosowania środków przymusu bezpośredniego czy niekiedy brutalności ze strony funkcjonariuszy Policji podnosiły również osoby zatrzymane, z którymi członkowie KMPT przeprowadzili rozmowy w trakcie ostatniej wizytacji *ad hoc* 8 sierpnia br.

Zdaję sobie w pełni sprawę z faktu, że część opisanych powyżej problemów znajduje swoje podłoże w problemach kadrowych trapiących polską Policję. Pomimo, iż fakt istnienia niedoborów kadrowych zgłaszany jest niemal we wszystkich jednostkach w kraju, w moim przekonaniu uwidacznia się on najbardziej w gminach skupionych wokół dużych aglomeracji, które w ostatnich latach notują gwałtowny wzrost liczby mieszkańców. Jak wynika z relacji funkcjonariuszy, podstawowym problemem jest fakt, że liczba etatów tworzonych w poszczególnych jednostkach ustalana jest na podstawie liczby osób zameldowanych w obszarze ich funkcjonowania. Tymczasem, w gminach sąsiadujących z dużymi miastami, liczba takich osób stanowi w rzeczywistości niewielką część całej populacji w nich zamieszkującej. Dynamiczny napływ ludności do gmin skupionych wokół dużych miast powoduje, że liczba etatów przeznaczonych dla poszczególnych jednostek nie przystaje zupełnie do ich realnych potrzeb.

Naturalną konsekwencją braków kadrowych jest przeciążenie pracą policjantów. W wielu wizytowanych jednostkach łatwo wyczuwalna jest panująca wśród funkcjonariuszy

---

<sup>26</sup> Ustawa z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji (t.j. Dz. U. z 2020 r. poz. 360).

<sup>27</sup> Taka sytuacja miała miejsce w przypadku zatrzymań osób w związku z protestami 7 sierpnia br. na terenie Warszawy. Zob. Raport z wizytacji *ad hoc* przeprowadzonej 8 sierpnia 2020 r. KMP.570.5.2020.MK, str. 28-30

<sup>28</sup> Zob. art. 11 Ustawy z dnia 24 maja 2013 r. o środkach przymusu bezpośredniego i broni palnej (Dz. U. z 2019 r. poz. 2418).

atmosfera frustracji, potęgowana brakiem systemowych rozwiązań, które mogłyby zlikwidować istniejący problem. Sytuacja kadrowa ma również wpływ na postrzeganie zawodu przez samych policjantów. Z ich relacji wynika, że zawód policjanta z uwagi na poziom wynagrodzenia, stres i specyfikę pracy przestał być atrakcyjny. Powyższe kwestie mają negatywny wpływ na efektywność pracy funkcjonariuszy oraz sprzyjają wypaleniu zawodowemu, co bezpośrednio przekłada się na sytuację osób pozbawionych wolności, pozostających pod ich nadzorem. W związku z opisanymi powyżej trudnościami, zwiększeniu ulega bowiem ryzyko prezentowania przez policjantów niewłaściwych zachowań względem zatrzymanych.

Opisane wyżej problemy nie mogą jednak uzasadniać jakichkolwiek ograniczania osób zatrzymanych w korzystaniu przez nich z przysługujących im uprawnień. Obowiązkiem władz jest takie zorganizowanie pracy podległych im jednostek by zabezpieczyć ich prawidłowe funkcjonowanie oraz zapewnić respektowanie praw człowieka. Członkowie KMPT niejednokrotnie spotykali się z sygnałami niedopuszczalnego zachowania czy niestosownych komentarzy ze strony funkcjonariuszy. Dla przykładu osoby zatrzymane w związku z protestami 7 sierpnia sygnalizowały niecenzuralny, uszczypliwy, homofobiczny i transfobiczny sposób zwracania się do nich zwrotami takimi jak: „teraz masz prz....e”, „jakby tu byli faszyci to byście s....i przed nimi”, „aktywista, k....a, z Wielkopolski, ile ci płacą, że aż z Gorzowa przyjechałeś?” „w swoim Radzynie, to byś nie mógł sobie tak protestować, bo byś został skopany”.

Problem niewystarczającej liczby funkcjonariuszy nie dotyka jednak wyłącznie Komisariatów Policji.

Obecnie obowiązujące przepisy wymagają, aby w Pomieszczeniu dla Osób Zatrzymanych każdorazowo pełnił służbę co najmniej jeden funkcjonariusz<sup>29</sup>. Należy mieć jednocześnie na uwadze, że na pełniącym służbę w PdOZ funkcjonariuszu ciąży zarówno obowiązek zagwarantowania bezpieczeństwa osobom zatrzymanym, jak również umożliwienia realizacji przysługujących im uprawnień. Z ustaleń KMPT poczynionych podczas dotychczasowych wizytacji wynika, że jedna osoba nie jest w stanie jednocześnie wykonywać obowiązków proceduralnych (wypełnianie dokumentacji), kontrolnych i takich, które umożliwiają osadzonym korzystanie z przysługujących im praw (np. skorzystanie z toalety). Co więcej, znacznie utrudnione lub wręcz niemożliwe może być reagowanie na zachodzące w PdOZ zdarzenia nadzwyczajne, w tym np. podejmowane próby samobójcze. Przy takiej organizacji służby w PdOZ może dochodzić do

---

<sup>29</sup> Zob. Zarządzenie nr 130 Komendanta Głównego Policji z dnia 7 sierpnia 2012 r. w sprawie metod i form wykonywania zadań w pomieszczeniu dla osób zatrzymanych lub doprowadzonych w celu wytrzeźwienia (Dz. U. KGP z 2012 r., poz. 42 ze zm.), § 2 ust. 2.

ograniczenia realizacji uprawnień zatrzymanych i ich niewłaściwego traktowania, dlatego też KMPT od wielu lat konsekwentnie postuluje zmianę przepisów w tym zakresie.

Problem zbyt niskiego poziomu zatrudnienia w Policji zauważył również Podkomitet ONZ ds. Prewencji Tortur (SPT) podczas wizyty w Polsce w 2018 roku. W swoim raporcie powizytacyjnym SPT nie tylko zwrócił uwagę na liczbę wakatów, ale wskazał również, że *oficjalna liczba wakatów prawdopodobnie nie odzwierciedla rzeczywistych potrzeb w tych jednostkach. Podkomitet zalecił w związku z tym przeprowadzenie oceny potrzeb Policji w zakresie liczby funkcjonariuszy, gwarantując jednocześnie wynagrodzenie proporcjonalne do wymaganych kwalifikacji i obowiązków powierzonych tym grupom zawodowym, aby zapewnić ich odpowiednią motywację, jako ogólny środek zapobiegawczy.*

W związku z powyższym, w pełni uzasadnione w mojej ocenie, jest przeprowadzenie ponownej weryfikacji niedoborów kadrowych we wszystkich jednostkach organizacyjnych Policji. W zakresie Pomieszczeń dla Osób Zatrzymanych konieczne jest również rozważenie zmiany treści Zarządzenia regulującego obecnie minimalny standard obsady PdOZ w taki sposób, aby zagwarantować w tych jednostkach obecność więcej niż jednego funkcjonariusza.

Opisany powyżej problem kadrowy często łączy się w praktyce z niewielką liczbą szkoleń oferowanych funkcjonariuszom. W jednym z wizytowanych komisariatów członkowie KMPT usłyszeli, że policjanci nie uczestniczą w szkoleniach, ponieważ nie mają na nie realnie czasu - pomimo wypracowywania godzin nadliczbowych nie są w stanie wykonać wszystkich przydzielonych im zadań. Funkcjonariusze często mówią również, że niemile widziane przez przełożonych jest branie udziału w szkoleniach, gdyż powoduje to dodatkowe obciążenie pracą pozostałych policjantów.

Tymczasem, szkolenia powinny odbywać się systematycznie i obejmować funkcjonariuszy wszystkich szczebli jednostki. Stałe podnoszenie kwalifikacji przez policjantów nie tylko w oczywisty sposób wpływa na jakość wykonywanych przez nich czynności, ale również pozytywnie oddziałuje na nich samych, dając możliwość rozwoju i zdobywania nowych kompetencji<sup>30</sup>. Pomimo tego, w niektórych jednostkach policjanci w ciągu ostatnich lat nie uczestniczyli w żadnych szkoleniach z zakresu praw człowieka czy prewencji tortur.

---

<sup>30</sup> Zdaniem CPT *Systematyczne szkolenia funkcjonariuszy są elementem kluczowym dla poprawy praktyk policyjnych. Dla profesjonalizmu działań funkcjonariuszy i przeciwdziałania torturom konieczne są szkolenia z zakresu: standardów ochrony praw człowieka, użycia siły zgodnie z zasadami legalności, konieczności i proporcjonalności, zapobiegania i minimalizowania użycia przemocy w kontekście zatrzymania, umiejętności dochodzeniowych (w tym technik prowadzenia rozmów i przesłuchań) z należytym uwzględnieniem wieku, płci, stanu zdrowia, niepełnosprawności lub innych cech, które sprawiają, że osoby objęte dochodzeniem są szczególnie narażone na niewłaściwe zachowania i komunikacji interpersonalnej, która w ocenie CPT, doprowadzi do zmniejszenia napięć i pozwoli funkcjonariuszowi na rozładowanie sytuacji, które w przeciwnym wypadku mogłyby przekształcić się w przemoc - Zob. m. in. Dwudziesty Ósmy Raport Generalny CPT, CPT/Inf (2019) 9, par. 71; Drugi Raport Generalny CPT, CPT/Inf (92) 3, par. 59-60;*



Uważam, że niezbędną dla rozwiązania opisanego problemu byłaby weryfikacja potrzeb szkoleniowych oraz udziału policjantów z poszczególnych jednostek w szkoleniach na przestrzeni ostatnich lat, w celu zapewnienia dostępności szkoleń dla wszystkich funkcjonariuszy. Ponadto, pożądanym byłoby poszerzenie programów szkoleń i kursów policyjnych o zagadnienia związane z ochroną praw człowieka i prewencją tortur, zapobieganiem i minimalizowaniem użycia przemocy w chwili zatrzymania, komunikacją interpersonalną, taktyką i technikami przesłuchań, sposobami radzenia sobie ze stresem, przeciwdziałaniem wypaleniu zawodowemu, Protokołem stambulskim czy udzielaniem pierwszej pomocy<sup>31</sup>.

Ponadto, mając na uwadze specyfikę działania środków przymusu bezpośredniego jaką stanowią przedmioty przeznaczone do obezwładniania osób za pomocą energii elektrycznej (np. tasery), konieczne jest zapewnienie odpowiedniej liczby powtarzalnych szkoleń dla funkcjonariuszy uprawnionych do ich używania. Niezbędnym jest również, aby policjanci byli przeszkoleni w zakresie potencjalnych medycznych skutków użycia tasera, udzielania pomocy przedmedycznej, czynników które w przypadku użycia tasera zwiększają ryzyko dla życia i zdrowia osób poddanych ich działaniu oraz standardów międzynarodowych odnoszących się do użycia broni elektrycznej.

Korzystając z okazji, zwracam się do Pana Komendanta z prośbą o udzielenie informacji na temat liczby taserów i funkcjonariuszy uprawnionych do ich używania, w rozbiciu na poszczególne jednostki Policji w Polsce.

Powracając do kwestii organizacji szkoleń pragnę wskazać, że istotną wartość edukacyjną stanowi także wymiana doświadczeń z funkcjonariuszami innych jednostek oraz wykorzystywanie fachowej literatury z zakresu ochrony praw człowieka oraz raportów krajowych i międzynarodowych instytucji monitorujących jednostki policyjne (np. CPT, SPT, KMPT)<sup>32</sup>. Krajowy Mechanizm Prewencji Tortur deklaruje ze swej strony pełną gotowość wsparcia w procesie szkolenia funkcjonariuszy w kolejnych latach. Włączenie KMPT w program szkoleniowy rekomendował również SPT w raporcie powizytacyjnym z wizyty w Polsce w 2018 roku<sup>33</sup>. Istotnym jest przy tym, aby położyć nacisk nie tylko na część teoretyczną, ale również aspekt praktyczny. Pożądane jest posługiwanie się rzeczywistymi przykładami jakie zaistniały w toku służby (tzw. *case study*) oraz wypracowanie w oparciu o niewłaściwych wzorców postępowania.

---

Raport CPT z wizyty w Polsce, CPT/Inf (2018) 39, par. 21; Raport CPT z wizyty w Serbii, CPT/Inf (2018) 21, par. 16; Raport CPT z wizyty w Grecji, CPT/Inf (2017) 25, par. 66.

<sup>31</sup> Zob. Raport SPT z wizyty w Portugalii, CAT/OP/PRT/1, par. 34 i 93.

<sup>32</sup> Zob. Raport SPT z wizyty w Polsce, CAT/OP/POL/ROSP/1, par. 33.

<sup>33</sup> Tamże.

Podsumowując kwestie podniesione w niniejszym piśmie, w celu poprawy ochrony osób zatrzymanych przed niewłaściwym traktowaniem, rekomenduję wprowadzenie następujących rozwiązań:

1. Umożliwienie osobom zatrzymanym samodzielnego poinformowania wybranej osoby o fakcie zatrzymania oraz miejscu pobytu (za każdym razem, gdy nastąpi zmiana miejsca pobytu). Powiadomienie przez funkcjonariusza powinno następować wyłącznie, gdy w konkretnym przypadku zachodzi realna, uzasadniona obawa zakłócenia właściwego toku postępowania. Funkcjonariusz powinien ponadto umożliwić osobie zatrzymanej skorzystanie z telefonu komórkowego w celu odszukania numeru telefonu osoby, którą chce powiadomić o fakcie zatrzymania oraz miejscu swojego pobytu. Adnotacja o skutecznym poinformowaniu wskazanej osoby powinna być dokonana w dokumentacji zatrzymanego a w przypadku poinformowania przez funkcjonariusza należy o jego dokonaniu zawiadomić osobę zatrzymaną co należy potwierdzić jego podpisem.
2. Dokonywanie odpowiedniego, skutecznego pouczenia każdej osoby zatrzymanej o przysługujących jej uprawnieniach, w tym: prawie żądania badania lekarskiego, powiadomienia osoby najbliższej, prawie do kontaktu z prawnikiem oraz możliwości i sposobie złożenia ewentualnej skargi na sposób przeprowadzenia czynności. Pouczenie obligatoryjnie musi być dokonywane przed pierwszym przesłuchaniem, w warunkach zapewniających pełne zapoznanie się zatrzymanego z treścią pouczenia oraz umożliwiającą zadanie dodatkowych pytań. Każdy zatrzymany powinien być poinformowany o tym, że na komisariacie znajduje się lista adwokatów i radców prawnych z których zatrzymany samodzielnie może wybrać osobę, do której zwróci się z prośbą o pomoc.
3. Stworzenie jednolitego wzoru informacji zawierającej dane teleadresowe wszelkich punktów rozpatrujących skargi, w tym instytucji ochrony praw człowieka oraz odpowiednich komórek działających w strukturach Policji, zarówno na szczeblu centralnym jak i wojewódzkim.
4. Udostępnianie osobom zatrzymanym aktualnych list adwokatów i radców prawnych.
5. W przypadku zatrzymania cudzoziemca nieposługującego się biegle językiem polskim, obligatoryjne zapewnienie obecności tłumacza. Obecność tłumacza podczas wszelkich czynności powinna być potwierdzona jego podpisem oraz pieczętą w odpowiednim protokole.
6. Wyodrębnienie w miejscach zatrzymań niemonitorowanego pomieszczenia, w którym będzie możliwe przeprowadzanie spotkania osoby zatrzymanej z prawnikiem poza zasięgiem wzroku i słuchu osób trzecich.

7. Systematyczne wyposażanie jednostek w sprzęt umożliwiający rejestrację przesłuchań w formie audiowizualnej, przeszkolenie funkcjonariuszy w zakresie korzystania z takiego sprzętu oraz zalecenie wykorzystywania sprzętu rejestrującego znajdującego się już na wyposażeniu części jednostek.
8. Wprowadzenie rejestru osób wchodzących i wychodzących z terenu jednostki uwzględniającego datę i godzinę wejścia oraz wyjścia, wskazanie funkcjonariusza, pod którego nadzorem znajduje się dana osoba oraz przyczyny stawienia się w jednostce.
9. Zaprzestanie praktyki rutynowego przeprowadzania kontroli osobistej wobec wszystkich osób zatrzymanych. Kontrola osobista powinna być stosowana jedynie w wyjątkowym, uzasadnionym specyfiką sytuacji przypadku i po dokonaniu indywidualnej oceny ryzyka, w pozostałych zaś przypadkach powinno się poprzestać na sprawdzeniu prewencyjnym. W przypadkach, gdy kontrola osobista jest niezbędna, jej realizację w sposób dwuetapowy przez funkcjonariusza tej samej płci co osoba zatrzymana.
10. Wprowadzenie jednolitej praktyki poddawania badaniom lekarskim wszystkich osób zatrzymanych (w tym również po użyciu tasera, niezależnie od skutków jego użycia) oraz przyjęcie zasady przeprowadzania badania lekarskiego poza zasięgiem wzroku i słuchu funkcjonariusza, chyba że decyzję o koniecznej obecności policjanta w trakcie badania podejmie lekarz wykonujący to badanie.
11. Polecenie funkcjonariuszom stosowania kajdanek tylko wtedy, gdy wyraźnie uzasadnia to ocena ryzyka w indywidualnym przypadku. Kajdanki nie powinny być zbyt ciasno zapięte i należy je stosować tylko tak długo, jak jest to absolutnie niezbędne.
12. Rozważenie zmiany treści *Zarządzenia nr 130 Komendanta Głównego Policji z dnia 7 sierpnia 2012 r. w sprawie metod i form wykonywania zadań w pomieszczeniu dla osób zatrzymanych lub doprowadzonych w celu wytrzeźwienia* w taki sposób, aby zagwarantować w tych jednostkach obecność więcej niż jednego funkcjonariusza.
13. Przeprowadzenie weryfikacji niedoborów kadrowych we wszystkich jednostkach organizacyjnych Policji z uwzględnieniem zwiększającej się liczebności mieszkańców gmin skupionych wokół dużych aglomeracji miejskich.
14. Wprowadzenie dla funkcjonariuszy cyklicznych szkoleń z zakresu metod zarządzania stresem, przeciwdziałania wypaleniu zawodowemu oraz przeciwdziałania alkoholizmowi oraz w zakresie standardów ochrony osób zatrzymanych przed niewłaściwym traktowaniem, przedstawionych w niniejszym piśmie.

Biorąc pod uwagę powyższe rozważania, zwracam się do Pana Komendanta z prośbą o odniesienie się do opisanych problemów zwiększających ryzyko wystąpienia złego traktowania i tortur osób zatrzymanych znajdujących się w policyjnych miejscach zatrzymań. Będę również zobowiązany za przedstawienie stanowiska Pana Komendanta wobec zawartych w piśmie rekomendacji.

*Z poważaniem,*

Stanisław Trociuk

Zastępca Rzecznika Praw Obywatelskich

*/-podpisano elektronicznie/*